

Podgrzewany prezydent

Autor tekstu: **Przemysław Łucyan**

Konsekwencja obecnej ekipy rządzącej w realizowaniu koncepcji „taniego państwa” jest wręcz zdumiewająca. Pomińmy coraz większy rozrost administracji, coraz większe tłumy rządowych doradców, czy też dużo większe nakłady na kancelarię prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Pomińmy fakt nadużywania przywilejów w postaci przydzielania ochrony „borowców” ministrom, jak na przykład panu Wassermanowi, całego oddziału, który towarzyszy premierowi Jarosławowi Kaczyńskiemu nawet w budynku Sejmu, czy też wykorzystywania rządowej limuzyny jako taksówki Kazimierza Marcinkiewicza, na długo po tym, jak przestał on być członkiem rządu. Pomińmy, że komisja śledcza z posłem Zawiszą na czele, pomimo że od wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie pracuje, to cały czas pobiera wynagrodzenie, pominiemy też w końcu kolejne czterdzieści milionów złotych przeznaczonych z budżetu na świątynię opaczności (pisownia celowa).

Skupmy się przez chwilę na bezpieczeństwie naszej drogiej władzy. Bo o bezpieczeństwo społeczeństwa, czyli nasze własne, jak zapewnia zgodnie cały rząd, martwić się nie musimy. Otóż wszystko wskazuje na to, że naszym parlamentarzystom grozi poważne niebezpieczeństwo, podobnie jak i prezydentowi. Niebezpieczeństwo to zostało błyskawicznie zidentyfikowane, a kroki ku jego unieszkodliwieniu podjęte. Diagnoza była bezlitosna: Sejm RP jest jednym z najgorzej zabezpieczonych przed atakiem terrorystycznym obiektów w Polsce (nie to, co na przykład linia warszawskiego Metra), natomiast pałac prezydencki jest całkowicie niezabezpieczony przed atakiem... zimy.

Na całe szczęście koalicja PiS, Samoobrona, LPR tworzy rząd zdolny do podejmowania decyzji niezwykle szybko i sprawnie. I tak mamy już plan naprawy tego niesłychanie groźnego stanu rzeczy. Obejmuje on odgrózenie Sejmu od pobliskiego parku murem, wybudowanie dodatkowego budynku, w którym sortować się będzie niebezpieczną, sejmową pocztę oraz rozmieszczenie kilkunastu dodatkowych punktów ochrony. Zwiększona zostanie też liczba funkcjonariuszy strzegących Sejmu, jego okolicy, a przede wszystkim cennej zawartości. Wszystkie te zabiegi kosztować nas będą w przybliżeniu jedyne dziesięć milionów złotych.

Również w przypadku pałacu prezydenckiego rozwiązanie okazuje się być zaskakująco proste. Precz z męczącym odśnieżaniem, posypywaniem chodników piaskiem, czy też co gorsze solą, która potem niszczy obuwie pierwszej pary RP! Przed pałacem prezydenta powstanie ogrzewany od spodu chodnik! Materiały potrzebne do tej inwestycji kosztować nas będą jedyne sto tysięcy złotych, a robocizna w przybliżeniu sto dwadzieścia tysięcy. Co tam dwieście dwadzieścia tysięcy. Przecież nas — społeczeństwo — na to stać — czemu nie - proszę bardzo! Dodatkowo należy tylko wspomnieć, że funkcjonowanie takiego podgrzewanego chodnika kosztuje pięćset złotych na godzinę. Na całe szczęście, chociaż zima zdaje się w tym roku szanować portfele podatników.

I tak oto w państwie, gdzie młodzi ludzie po studiach zarabiają na rękę często mniej niż tysiąc złotych, gdzie są regiony chronicznego i dziedzicznego bezrobocia, gdzie zamyka się szpitale, gdyż nie ma pieniędzy na ich utrzymanie, gdzie ze średniej emerytury statystyczny poseł nie wyżyłby tygodnia, prezydent będzie miał podgrzewany chodnik, a Sejm powoli przeobrażać się będzie w twierdzę. Czyżby władza zaczynała się obawiać oprócz terrorystów, również własnego społeczeństwa? W sumie ma po temu powody, w końcu bezczelnie, z uśmiechem pluje mu w twarz. Chyba najwyższy czas szykować taczki, smołę i pierze.



Przemysław Łucyan

Ur 1982 w Warszawie. Ukończył dziennikarstwo, obecnie student politologii. Oprócz Racionalisty współpracował oraz współpracuje z kilkoma tytułami prasowymi oraz portalami internetowymi.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 03-03-2007)

[Oryginał..](http://www.racionalista.pl/kk.php/s,5284) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,5284>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl